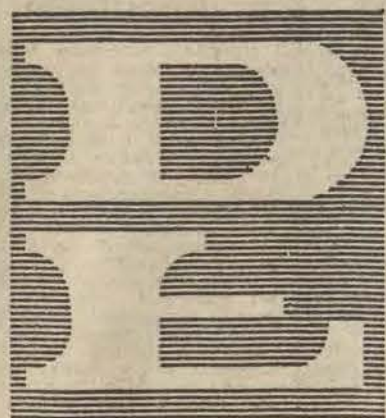


Radziecko-bułgarskie rozmowy na Kremlu

W piątek zakończyły się na Kremlu rozmowy Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosygina z bułgarską delegacją partyjno-rządową. Do konano wszechstronnej wymiany poglądów na temat wielu zagadnień dotyczących dalszego pogłębienia oraz utrwalenia radziecko-bułgarskiej przyjaźni i współpracy. Omówiono treść komunikatu o wynikach wizyty delegacji bułgarskiej w Związku Radzieckim, który zostanie opublikowany.



Łódź, sobota 18 listopada 1972 r.
Rok XXVIII Nr 275 (7556)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

Współpraca międzyresortowa — słabym ogniwem

»Uniprot« i »Pamotex« celem lustracji posłów

Jak już donosiliśmy postowie — członkowie Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego prowadzą lustrację inwestycji tego resortu. Wczoraj odwiedzili „Uniprot” — Przedsiębiorstwo Dośw. Automatyki i Urządzeń Przemysłowych oraz budowę największej w kraju wykonawczalni brzozy bawełnianej, powstającej przy ZPB „Pamotex” w Fabiankach.

„Uniprot” będzie producentem urządzeń klimatyzacyjnych, odpylających, nawilżających itp.

a „Pamotex” na dużą skalę — bo 50 mln metrów rocznie — zagwarantuje szlachetniejsze niż dotąd wykanczanie tkanin bawełnianych i elastobawełnianych. Mimo tego całkowicie problematycznej produkcji — zagadnienia z jakimi w czasie swych obserwacji i analiz zetknęli się posłowie, były podobne.

Obie inwestycje powstały bowiem na pilne zamówienie społeczne, w wyniku potrzeb ekonomicznych, nie pozwalających na zwłokę w ich realizacji. Zostały też objęte uchwałami dającymi im prawo do traktowania ich jako „szczególnie ważnych” (objęte Uchwałą 272/71 RM). Mimo to problemy z jakimi borykają się realizatorzy tych budów nasuwają uwagi, które powinny posłużyć do wyłączenia wielu pomyłek, praktycznych wniosków.

Zakłady „Uniprot” na których urządzenia klimatyzacyjne czekają zakłady przemysłu lekkiego w całym kraju, budowane kosztem 198 mln zł mają być wzniesione w cyklu 24 miesięcy. Wykonawca — LPB Przem. Lekkiego opracował harmonogram skrócenia cyklu do 21 (Dalszy ciąg na str. 2)

Jeden aparat — na 1000 lat Nie ma jutra bez elektroniki

(Informacja własna)

Na wczorajszej konferencji prasowej w Warszawie, w centrum naukowo-produkcyjnym półprzewodników pokazano nam najpierw „wnętrznosci” radioaparatu lampowego sieciowego, obok — aparatu tranzystorowego wielkości znanej już na ogół wszystkim i aparat o tym samym przeznaczeniu działający na układzie scalonym linowym mniejszym od pudełka zapalek...

Potem w białych fartuchach i muzealnych kapciach (to konieczność) odpowiednio odpyleńni — to także konieczność technologiczna, nie ma bowiem mowy o żadnym pyłku, o odchyleniach temperatury, wilgotności itp — oglądaliśmy kilka hal

produkcyjnych. PRZEDWCZORAJ JESZCZE ZETKNĘLIŚMY Z XIX WIEKIEM W JEDNYM Z ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU LEKKIEGO. W CZORAJ — MYŚLE — WIDZIAŁAM CHYBA WIEK XXI. Dziewczęta pochylone nad elektronowymi mikroskopami łączące (spawające, hermetyzujące, sprawdzające) elementy, których wielkość mierzy się w mikromilimetrach... trzeba mieć nie tylko zdolności manualne — a więc sprawą czysto damską — ale odpowiednie predyspozycje psychotechniczne. 40 proc. kandydatów odpada w „przedbiegach”.

Elektronika była już rozwinięta w czasie II wojny światowej BOMBOWCE STRATEGICZNE MIEWAŁY NA POKŁADZIE PONAD TONĘ APARATÓW ELEKTRONICZNYCH (Dalszy ciąg na str. 2)

Le Duc Tho w Paryżu Konferencja w Białym Domu

W piątek w godzinach południowych przybył do Paryża specjalny doradca delegacji Demokratycznej Republiki Wietnamu na paryską konferencję w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho.

W najbliższym czasie ma on odbyć kolejne spotkanie ze specjalnym doradcą prezydenta USA do spraw bezpieczeństwa, Henry Kissingerem.

Na propozycję Stanów Zjednoczonych — oświadczył Le Duc Tho w deklaracji złożonej na lotnisku — przybywam do Paryża, aby raz jeszcze odbyć rozmowy ze stroną amerykańską, z zamiarem szybkiego doprowadzenia do podpisania porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie.

W czwartek po południu prezydent Nixon odbył naradę z

sekretarzem stanu, Williamem Rogersem. Omawiano problem wietnamski i sprawę reorganizacji ekipy rządowej.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że specjalny doradca prezydenta, Henry Kissinger ma w piątek przyłączyć się do rozmów.

Obserwatorzy polityczni uważają, iż konsultacje Nixon — Rogers — Kissinger związane są ze zbliżającą się podróżą doradcy prezydenta do Paryża.

Poufne rozmowy między DRW i Stanami Zjednoczonymi na temat przywrócenia pokoju w Wietnamie rozpoczyna się w poniedziałek.

Mimo wysiłków i natychmiastowych działań 7 górników poniosło śmierć

W kopalni „Lenin” wydarzył się tragiczny wypadek. W oddziale VIII na pochylni XIV z nie ustalonych dotychczas przyczyn wybuchł pożar. W strefie bezpośredniego zagrożenia znalazło się 7 górników pracujących na drugiej zmianie.

Natychmiastowo podjęte akcji, pełna politerstwa i ofiarności pracy drużyn ratowniczych, wykorzystanie najnowocześniejszych środków techniki i nauki górniczej, pozwoliło na wyprowadzenie z zagrożonej strefy 54 górników. Mimo ogromnych wysiłków i bliskawicznych działań 7 górników poniosło śmierć. Trzech spośród nich: sztygar zmianowy — Leon Pyplacz oraz górnik — Waldemar Stowak i Bronisław Gielbecki zginęli podczas ratowania życia współtowarzyszy pracy, a czterech górników: Jan Guzowski, Jan Iwański, Józef Kolaga i Władysław Migdał — zginęło na miejscu.

Do szpitala na obserwację i badania profilaktyczne skierowano 38 górników. Czują się oni dobrze i niedługo powrócą do pracy.

17 bm. w godzinach rannych do kopalni „Lenin” w Wesolej przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz, z-ca członka Biura Politycznego KC, i sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudzień, wicepremier i minister górnictwa i energetyki — Jan Mięga, Prezes Rady Ministrów —

Laird rezygnuje?

Szef Pentagonu, Melvin Laird oświadczył w czwartek w Kansas City, że nie wejdzie w skład nowej administracji po rozwiązaniu obecnej — donosi korespondent Agencji DPA. Wśród ewentualnych kandydatów na szefa Pentagonu w przyszłej administracji wymienia się nazwisko zastępcy Lairda, byłego ambasadora USA w Bonn, Kennetha Rusha.

zadania planowe za trzy kwartały br., przekroczono, produkując 3.200 tys. mb tkaniny jedwabnej, surowej, Fabianicka zafoga podjęła również zobowiązania o dodatkowej produkcji w ramach akcji „20 miliardów”. Zakład wyprodukuje dodatkowo 100 tys. metrów tkaniny o wartości 1.776 tys. zł.

ZAKŁADY PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH „GORZKOWICE” meldują: znaczyliśmy udział w akcji „20 miliardów” produkcją 5 tys. m sześć. bloczków z betonu komórkowego. Po wprowadzeniu 4-brygadowej organizacji pracy w ruchu ciągłym zwiększyliśmy też liczbę o 10 tys. m sześć. — wartość 2.175 tys. zł. 10 listopada zobowiązania wykonaliśmy i podejmujemy dalsze. Produkcja bowiem chcemy wyrazić aprobatę dla decyzji partii i rządu o stabilizacji cen na podstawowe artykuły żywnościowe. Do końca roku damy jeszcze dodatkowo 6 tys. m sześć. bloczków z betonu komórkowego. Nasze zobowiązania mają więc łączną wartość 3 mln złotych. (T. G.)

Pożar w kopalni „Lenin”

Piotr Jaroszewicz zaznajomili się z przebiegiem akcji ratowniczej. Przeprowadził również rozmowy z grupami górników zjeżdżających do pracy w kopalni. Wraz z towarzyszącymi osobami odwiedził następnie rodziny zmarłych górników oraz tych, którzy przebywają jeszcze w szpitalu.

Rodziny poszkodowanych objęte zostały natychmiastową wszechstronną i troskliwą opieką.

Przyczyny wypadku bada Wyższy Urząd Górniczy.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

▲ Kolejny wywiad z cyklu „Luminarze nauki” przeprowadziliśmy z prof. dr Kazimierzem Michałowskim — archeologiem i historykiem sztuki. Nasz rozmówca w interesujący sposób wypowiada się na temat prowadzonych przez Polaków wykopalisk oraz pożytków płynących z badań archeologicznych.

▲ W TEJ „PANORAMIE”, AZ DWIE KOLUMNY ZAJMUJĄ REPORTAŻE ZAGRANICZNE. „Safari” — to tytuł pełnej egzotyki korespondencji z Tanzanii. Autor opisuje polowania na rozległych obszarach sawanny.

▲ Jesień paryska jest w tym roku wyjątkowo chłodna. Ale zrzadkiem dobrego losu dni weekendów są przepięknie słoneczne. Kto nie opuszcza miasta udaje się do lasów Bulońskiego i Vincennes. W zacinne turokliwe zakątki Paryża poprowadzi nasza korespondentka we Francji Małgorzata Kasprzak.

▲ Z kolei Maryna Kraj, odwiedza rumuński Litoral. Jak twierdzi, jest to młody konkurent wielkich rwiur.

▲ Sprawom zupełnie nam już bliskim poświęca swój reportaż Maciej Zdzienicki. Jego tytuł: „W butach idzie, a znać go bos”. Autor zajmuję się młynarstwem — jedną z najstarszych gałęzi przemysłu rolnego — spożywczo.

POZA TYM W NUMERZE: ▲ Impresje włoskie Wacława Kondka ▲ Polop zalewa Zamek Królewski ▲ Gawędy o księżkach ▲ Parada gwiazd ▲ Kobieta „puch marny” i wiele innych ciekawych pozycji.

Trening jeszcze na Ziemi



Astronauta amerykański, którzy stanowią bieżącą załogę statku kosmicznego „Apollo - 17” podczas treningu w pełnym księżycowym „rynsztunku”. „Apollo-17” ma startować na Księżyc na początku grudnia.

Brandt: O ile zostanie kanclerzem podpiszę w Berlinie układ NRF — NRD

Kanclerz NRF, Willy Brandt, oświadczył wczoraj wieczorem na wiecu wyborczym SPD w Essen, że jeśli zostanie ponownie kanclerzem federalnym, gotów jest jeszcze w tym roku sam

podpisać układ o podstawach stosunków między NRD i NRF w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie. Szef rządu NRF podkreślił, że „mimo wszelkich złych doświadczeń w kampanii wyborczej” jest za maksymalnym wspólnym działaniem z opozycją w kwestiach o żywotnym znaczeniu dla narodu, o ile chęć ta nie będzie się uchylać przed takim współdziałaniem.

Trzeźwa analiza polityki SPD i FDP prowadzi do wniosku, że Republika Federalna zdołała po raz pierwszy doprowadzić do porozumienia z Moskwą i Warszawą, a przy tym zespolenie NRF z Zachodem „nie tylko nie uległo osłabieniu, lecz zostało wzmocnione”. Brandt dodał, że to porozumienie z krajami Wschodu nie oznacza, iż nie będzie kontynuowana „zasadnicza walka ideaowa z komunizmem”. Brandt poruszył również kilka problemów — wewnętrznych.

Poczta chce pracować szybciej Kod adresowy od 1973 r.

Skrócenie czasu wgdrowki przesyłek pocztowych — to jedno z najważniejszych zadań jakie poczta ma obecnie do rozwiązania. Dotychczas stosunkowo najdłuższy list czy paczka przebywają w kolejnych punktach, gdzie rozdziela się te przesyłki. Przy obecnym systemie adresowania, sortowania, przewozu i organizacji doręczenia przesyłek konieczne jest niekiedy 8- lub nawet 10-krotne odczytywanie adresów przez pracowników poczty. Są to więc czynności bardzo pracochłonne. Proces ten można usprawnić wprowadzając odpowiednie urządzenia mechaniczne i automatyczne do rozdzielania przesyłek. Ale żeby móc wpro-

wadzać mechanizację, trzeba zmienić system adresowania i w tym też celu od 1 stycznia 1973 r. wejdzie w życie system cyfrowego kodowania potrzebnych informacji adresowych. Kody te będą wprowadzane stopniowo, jednak ostateczny efekt tzn. skrócenie czasu wgdrowki przesyłek zależy nie tylko od poczty, ale także od wszystkich jej klientów. W krajach, gdzie stosuje się ten system adresowania, okres pełnego wprowadzania kodów nie przekraczał 2 lat. Resort łączności liczy na to, że i u nas nie będzie to trwało długo.

200 tys. uczniów wyjedzie na białe wakacje

Za pasem 16 dni zimowych wakacji szkolnych zasłużona przerwa w lekcjach. Czas ten trzeba jak najlepiej wykorzystać na wypoczynek i nabranie siły do dalszej nauki. W czasie tegorocznych ferii, ok. 200 tys. młodzieży szkolnej wyjedzie na zimowiska, wczasowe górskie, obozy narciarskie itp. Ta forma wypoczynku, z roku na rok zyskuje na popularności, spotykając się z coraz większym poparciem, zwłaszcza ze strony zakładów przemysłowych, które organizują wczasowe zimowe dla dzieci swych pracowników. Równocześnie ok. 2 mln dzieci i młodzieży szkolnej objętych zostanie różnymi formami opieki i wypoczynku w miejscach zamieszkania. Idzie tu przede wszystkim o zapewnienie atrakcyjnego spędzenia czasu dzieciom matek pracujących.

Delegacja pisarzy radzieckich w Łodzi

W związku z 50 rocznicą Kraju Rad i w ramach stałych przyjacielskich kontaktów kulturalnych, przybyła wczoraj do naszego miasta delegacja pisarzy radzieckich w składzie: prozak Iwan Soldatenko — sekretarz Zarządu Związku Pisarzy Ukrainy, poeta Anatol Greczanikow — wiceprezes Zarządu Związku Pisarzy Białorusi i tłumacz literatury polskiej Wiktor Borysov — kierownik Wydziału Literatur Krajów Socjalistycznych Komisji Zagranicznej Związku Pisarzy ZSRR. Przed południem goście radzieccy spotkali się w lokalu łódzkiego Oddziału ZLP z gronem pisarzy łódzkich, a następnie przyjęci zostali przez sekretarza KL PZPR — B. Kapitana. Oba spotkania przebiegły w bardzo serdecznej i przyjacielskiej atmosferze. (abh)

KULTURA I OKOLICE Drugi etap konkursu

17 bm. rozpoczął się w auli UAM II etap VI Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, do którego zakwalifikowało się 26 młodych artystów z ośmiu państw europejskich oraz z USA i Japonii. Przesłuchania tego etapu rozpoczął Wiesław Kwaśny (Kraków), wykonując utwory Mozarta, Wieniawskiego, Szymanowskiego oraz Saint-Saens'a. Po nim wystąpiła ulubienica polskiej publiczności Japonka Machie Oguri, która zebrała największe brawa za interpretację poloneza A-dur Wieniawskiego oraz „Zródła Aretuzy” Szymanowskiego.

II etap ocenia sąd konkursowy w szesnastoosobowym składzie. Zainteresowanie imprezą nieustannie rośnie. Przybywają kolejni obserwatorzy z różnych ośrodków muzycznych Europy, młodzież muzyczna z całej Polski, każdy wolny bilet jest rozchwytywany. Range poznańskiego konkursu podkreśla w wypowiedzi dla dziennikarza PAP — bułgarski juror, skrzypek i pedagog Władimir Awramow: „Uczestniczyłem w br. jako juror w czterech międzynarodowych konkursach skrzypcowych: w Pradze, Lipsku, Londynie i Genui. Na żadnym z nich nie było więcej niż połowa uczestników poznańskiego konkursu. Mimo że jest to konkurs z najtrudniejszym programem na świecie, poziom uczestników jest wyższy niż gdzie indziej”.

Prof. Awramow pogratulował polskim pedagogom nie tylko utalentowanej młodzieży, ale także świetnego przygotowania ekipy, świadczą o tym fakt, że do II etapu weszło 9 skrzypków z dwunastoosobowej ekipy.

„Usługi dla ludności” stawiamy na pierwszym planie

„CZYSTOŚĆ” — T. Handke. W tym roku ich wartość wzrosła o 8 proc. Ale przed nami jeszcze jeden „szczyt” — święteczne pranie białej bielizny. Szukamy więc nowych metod sprawniej i szybkiej obsługi. Wczoraj wyruszył po raz pierwszy „samoohod-pralnia” zbierająca paczki z bielizną i oddająca bezpośrednio od klientów, na razie tylko z terenu Widzewa. Chcemy jeszcze wprowadzić telefoniczne zamawianie samochodu, który zabierze co najmniej 13 kg prania i później odwiezie do domu klienta. Wszystko zależy od tego, kiedy otrzymamy telefon w punkcie na ul. Piotrkowskiej 46.

Myślimy już także o roku przyszłym. Zmodernizowana będzie pralnia na Bratysławskiej 2 i Zaolziańskiej 49. Chcemy też rozszerzyć usługi porządkowe. Usługi abonamentowe powoływaczą się przyjmować. Zamierzamy jeszcze wprowadzić cerowanie odzieży w domu

klienta i pranie również u klienta.

Przed 5 miesiącami zakładowa organizacja ZMS przy FABIANICKICH ZAKŁADACH



Jeszcze 35 dni

PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO zorganizowała turniej młodych mistrzów gospodarczo — młodzieżowe współzawodnictwo pracy polegające na oszczędności surowców, wykorzystaniu odpadków itd. Mają zatem młodzi i swój udział w osiągnięciach macierzystego zakładu:

Jak BARDZO ODESZLI ŁODZIANIE OD TRADYCJI WYJAZDÓW JEDYŃIE NA LETNIE URLOPY WYPOCZYNKOWE NAJLEPSZE WYOBRAŻENIE DAŁO CZWARTKOWE SPOTKANIE PRZY NTU 303-04 Z KIER. BIURA SKIEROWAŃ FWP FR. JUROSZKIEM I PRZEDSTAWICIELAMI ŁÓDZKICH BIUR TURYSTYKI I WYPOCZYŃKU.

— KARIERE ZROBIŁY ZWŁASZCZA WCZASY ŚWIĄTECZNE, KTÓRE JESZCZE KILKA LAT TEMU CIESZYLI SIĘ UMIARKOWANYM POWODZENIEM. DLATEGO TEŻ ROZPROWADZAJĄ JE JEDYŃIE ZARZĄDY OKRĘGOWE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. NA WCZASY ŚWIĄTECZNE ŁÓDZ OTRZYMAŁA OKOŁO 1.600 SKIEROWAŃ. WPRAWDZIE STAWIA TO NAS NA TRZECIM MIEJSCU W SKALI KRAJOWEJ, ALE NIE ZASPOKAJA ZUPEŁNIE ZAPOTRZEBOWANIA.

GDZIE WIĘC MOŻNA WYJECHAĆ NA ŚWIĘTA, JESLI NIE UDALO SIĘ UZYSKAĆ SKIEROWANIA NA WCZASY FWP? NA TO NAJCZĘŚCIEJ STAWIANE PYTANIE NASI CZYTELNICZY NIE MOGLI UZYSKAĆ ZADOWALAJĄCEJ ODPOWIEDZI, GDYŻ BRZMIĘŁA ONA NASTĘPUJĄCO:

Gdzie spędzić urlop zimowy?

Tylko do Sopotu lub Ciechocinka na pełnopłatne wczasy organizowane przez Spółdzielnię „Gromada”. Na turnusy 6-, 12- i 14-dniowe. Na wypoczynek świąteczny na 5- i 10-dniowe turnusy zaprasza też Powiatowy Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Sieradzu.

— **GDYBYM CHCIAŁA WYBRAC SIĘ NA URLOP W PIERWSZEJ POŁOWIE GRUDNIA, CO ZAOFERUJE MI WFP?** — pytała jedna z Czytelniczek.

— Niemal wszystko. Od 1 grudnia WFP dysponuje bowiem skierowaniami do licznych miejscowości górskich. Później otrzymamy przydział na styczniowe turnusy do komfortowo urządzonej pensjonatów w Międzyzdrojach. Dzięki wyjątkowo korzystnemu mikroklimatowi, wczasy te są szczególnie polecane dla osób cierpiących na schorzenia górnych dróg oddechowych. Warto dodać, że przebywając w Międzyzdrojach mają na miejscu zapewnioną opiekę lekarską i jeśli jest to potrzebne, korzystają z zabiegów fizykoterapii.

— **JAK WYGLĄDA SYTUACJA Z WCZASAMI PROFILAKTYCZNYMI? CZY MOŻNA JE UZYSKAĆ POPRZEC FWP?**

— W innych miesiącach rozprowadzają je branżowe związki zawodowe, ale w grudniu pewną ilość skierowań do Kudowy, Dusznik i Szczawna dysponuje FWP. Uzyskać je zaś mogą nie tylko osoby posiadające już zakwalifikowane wnioski, ale i te które okazały się zawodowe, ale w grudniu dysponuje FWP. Uzyskać je zaś mogą nie tylko osoby posiadające już zakwalifikowane wnioski, ale i te które okazały się zawodowe, ale w grudniu dysponuje FWP. Uzyskać je zaś mogą nie tylko osoby posiadające już zakwalifikowane wnioski, ale i te które okazały się zawodowe, ale w grudniu dysponuje FWP.

— **KIEDY POWINIENEM ZGŁOSIĆ SIĘ DO FWP, ABY UZYSKAĆ NA STYCZEŃ SKIEROWANIE DO INTERESUJĄCEJ MNIE PODGÓRSKIEJ MIEJSCOWOŚCI?**

— Już w pierwszych dniach grudnia.

— **NA WCZASY ZIMOWE WYBIERAM SIĘ PIERWSZY RAZ W STYCZNIU LUB LUTYM, CZY NIE MAJĄC WŁASNYCH NART, MOGĘ LICZYĆ NA TO, ŻE WYPOCZĘCZĘ NA MIEJSCU?**

— Tak. We wszystkich ośrodkach wczasowych FWP prowadzących wczasy zimowe istnieją wypożyczalnie sprzętu. Za niewielką opłatą można zapożyczyć się w sanki, narty, łyżwy i buty.

— **KTO I PO-SPEŁNIENIU JAKICH WARUNKÓW MA SZANSE**

UZYSKAĆ DWUKROTNIEM W CIĄGU JEDNEGO ROKU ULGOWE SKIEROWANIE?

— Każdy upoważniony do wczasów FWP. Obojętne, pracownik czy rencista tylko, że w ściśle określonym terminie. A więc w maju można przebywać nawet na dwóch kolejnych ulgowych turnusach. Jeśli zaś ktoś w maju jest na wczasach tylko przez 14 dni to o drugie ulgowe skierowanie może ubiegać się od 15 września do 8 grudnia.

MAŁ - STUDENT JEST NA MOIM UTRZYMANIU. CHCEMY JECHAĆ RAZEM NA WCZASY FWP. CZY TYLKO MOJE SKIEROWANIE BĘDZIE ULGOWE?

Nie ma przeszkód, aby ulgowe były oba. Tak pani, jak i jej mąż jesteście przecież w myśl ostatniego zarządzenia Dyrekcji FWP uprawnieni do korzystania z ulg.

— **MARZE O WYPADZIE DO ZAKOPANEGO. KTO W ŁODZI POZA FWP ZAGWARANTUJE MI TAKI POBYT?**

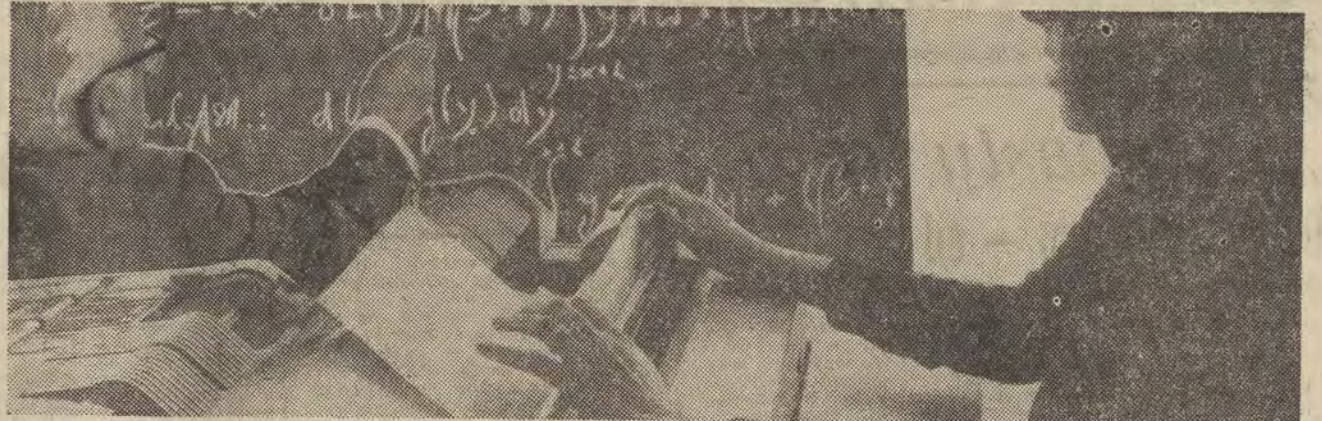
— LOTW (Plac Wolności 2), który począwszy od 1 lutego dysponuje 7-dniowymi skierowaniami do Zakopanego, Szczawnicy, Rabki, Krościenka i Głuchołazów. Jeszcze wcześniej, bo już na I dekadę stycznia do Zakopanego i Szczawnicy oferuje skierowania Spółdzielnia „Turysta”.

KIEROWNICTWO NASZEGO ZAKŁADU RYGOWYCH WYKORZYSTALI URLOPY DO KOŃCA BIEŻĄCEGO ROKU. CI KOLEDZY, KTÓRZY MAJĄ GO ZAPLANOWANY NA PIERWSZĄ POŁOWĘ GRUDNIA RZECZYWIŚCIE ODPÓCZNA, BO DOSTALI SKIEROWANIA NA WCZASY. JA JEDNAK SKAZANA ZOSTAŁAM NA SPĘDZENIE URLOPU W ŁODZI. POWOD PROZAJCZYNY: NA 5 OSÓB PRZYDZIELONO NAM I SKIEROWANIE. CZY FWP MOŻE PODOPIEDZIĆ MI WYJŚCIE?

— Poza przesunięciem urlopu na inny termin choćby na styczeń nie widzimy żadnej możliwości. Druga połowa grudnia podobnie, jak lipiec i sierpień są już bowiem od kilku lat okresem wczasowego szczytu, w którym nie starcza skierowań dla wszystkich chętnych. Przy ustalaniu planów urlopowych powinny więc o tym pamiętać obie strony.

— **WYKORZYSTAJĄC ULGOWE SKIEROWANIE DO ZAKOPANEGO, CZY MOŻE SIĘ WYKORZYSTAĆ DO INNEJ MIEJSCOWOŚCI W TĘ SAMĄ OKRES?**

— Nie ma przeszkód, aby ulgowe skierowanie było wykorzystane do Zakopanego, a następnie do innej miejscowości w tym samym okresie.



Tradycyjne wyobrażenia o szkole wyższej — akademii żyjącej własnym życiem w szacownych murach, i o naukowcach — dziwakach odizolowanych od życia, zamkniętych w „wieżach z kości słoniowej” należą już ponoć do zamierzchłej przeszłości. Być może. Ja jednak wahałbym się przyznać, że w życiu naszych uczelni nie ma już anachronizmów i nie o wszystkich mógłbym powiedzieć, że są istotnie szkołami nowoczesnymi, na miarę potrzeb społeczeństwa epoki rewolucji naukowo-technicznej.

Przed wszystkim uczelnia cierpią nadal na ogromne zapóźnienia w zakresie nowoczesnych metod nauczania. Królują w dalszym ciągu wykłady (jakże często odczytywany z podręcznika kart maszynopisu), uzupełniane ćwiczeniami i seminariami oraz tablica i kreda. Operowanie środkami audio-wizualnymi — o które bije się od lat kilkunastu „maniaków” — należy niestety do rzadkości. Uczelniane poligrafie niemal nie istnieją. Systemy informacyjne i biblioteczne — mimo pewnych ulepszeń — egzystują nadal na poziomie sprzed kilkadziesiąt lat. Mikrofilm, magnetofon, telewizja, film, urządzenia elektroniczne — to w pracy studentów „lady nieznanne”. Nie bez powodu więc panuje wśród nich przekonanie, że uczą się w swoich, wyższych „szkółkach”, i że sytuacja studenta nie tak wiele różni się od sytuacji ucznia.

Innowacje w szkole — obowiązuje obecność — sprawdzana według listy — na wykładach wybranych bez zasięgnięcia opinii bezpośrednio zainteresowanych. I tu i tam odraabia się zadania domowe, pisze się „klasówki”, i nie zawsze mile widziana jest samodzielność i własne zdanie.

Przykład Politechniki Gdańskiej, organizującej jeszcze niedawno prawdziwe wywiadowki, urasta tu do rangi symbolu. Wreszcie, zarówno w szkole jak i w uczelni, mało jest miejsca na kształcenie przez twórczość.

Jak rzadko np. polski student uczestniczy w badaniach

Andrzej Hampel

NAZWISKA POLSKICH UCZONYCH SĄ GŁOSNE W ŚWIECIE, W HIERARCHII PRESTIŻU ZAWODOWYCH AUTORYTET UCZONEGO ZAJMUJE MIEJSCE NAJWYŻSZE. NIJEJEN RAZ CZUJEMY SIĘ DUMNI CZYTAJĄC, ŻE WYBITNI FAChOWCY ZE WSCHODU I Z ZACHODU PRZYJEZDZAJĄ TU, NAD WISŁĘ, ABY WYMIENIĆ POGLĄDY, BA, UCZYĆ SIĘ NAWET.

ALE JEDNOCZEŚNIE CORAZ CZĘŚCIEJ ROZLEGAJĄ SIĘ GŁOSY, ŻE OD POLSKIEJ MYŚLI NAUKOWEJ MOŻNA I TRZEBA ŻADAC WIĘCEJ, ŻE WYSOKIE NAKŁADY PAŃSTWA NA JEJ ROZWOJ NIE WSZĘDZIE JESZCZE OWOCUJĄ ISTOTNYMI OSIĄGNIĘCIAMI, ŻE MIAST OCZEKIWANYCH REWELACJI, OTRZYMUJEMY CZĘSTO PRACĘ PRZYCZYNNIKARSKIE I MARGINALNE, NIE PRZYCZYŃIAJĄCE SIĘ W SPOBÓB ZASADNICZY DO ROZWOJU NAUKI I TECHNIKI, ŻE STRUKTURA NASZYCH SZKÓŁ, WYŻSZYCH — MIMO KOLEJNYCH REORGANIZACJI — JEST PRZESTARZAŁA I NIE NADAJĄ ZA POTRZEBAMI ŻYCIA I GOSPODARKI NARODOWEJ, ŻE GAJ BOGA AKADEMOSA PRZYPMINA NIEKIEDY GĄSZCZ.



naukowych, jak rzadko dopuszczany jest do rozwiązywania istotnych problemów. Jako wydarzenie potraktowano fakt, że student architektury uczestniczył w pracach zespołu architektów projektujących wielki kombinat, podczas gdy w Związku Radzieckim w Stanach Zjednoczonych powstają studenckie biura konstrukcyjno-badawcze, słuchacze wyższych uczelni zatrudniani są w ośrodkach naukowych pod opieką starszych, doświadczonych pracowników nauki.

Nauka polskiego studenta jest tak zaprogramowana, że niewiele czasu zostaje mu na prawdziwe, zgodne z predyspozycjami, ambicjami i zainteresowaniami zgłębianie wybranej dyscypliny. Jego pobyt w uczelni, w znakomitej części wypełniony jest przyswajaniem informacji, na do-

bór których nie ma większego wpływu.

Niewątpliwą wadą naszego szkolnictwa wyższego jest standaryzacja programów nauczania. Znaczy to w praktyce, że np. we wszystkich uniwersytetach na danym wydziale realizuje się jeden, przyjęty dawno temu szablon, bez uwzględniania realnych możliwości kadry nauczającej.

Tak więc zdarza się, że uczelnia musi kształcić studentów w dziedzinie, w której nie ma specjalistów, że jakiegoś sztywno narzuconego przedmiotu ucząca ludzi wybrani przypadkowo, często znakomici fachowcy innej dziedziny wiedzy. O ile zdrowszy i pożyteczniejszy, zarówno dla nauczanych jak i nauczających, byłby wreszcie podział specjalności pomiędzy poszczególne uczelnie, według

realnych możliwości ich wykładania.

Poważnym problemem z jakim borykają się szkoły wyższe, jest antynomia między koniecznością tworzenia w nich nauki, a społeczną potrzebą kształcenia kadry specjalistów, którzy by wiedzę wprowadzali w życie praktyczne. Przeszkodą w rozwiązywaniu tego problemu jest mało elastyczna struktura szkół wyższych, brak wielostopniowości kształcenia.

Być może pewną wskazówką mogłyby tu być koncepcje uczonych radzieckich, którzy rozważają obecnie sprawę podziału uczelni wyższej na dwa stopnie (notabene podobna idea kilkanaście lat temu była realizowana w polskich szkołach wyższych i swego czasu odstapiono od niej). Na pierwszym — trzyletnim — studenci mogliby otrzymywać szerokie teoretyczne przygotowanie i odbywać podstawową praktykę. Proces nauczania w szkole wyższej pierwszego stopnia pozwoliłby selekcjonować pretendentów dla dalszego kształcenia w szkole wyższej drugiego stopnia, rozszerzającej i pogłębiającej problemy teoretyczne, i dającej większą wprawę w podejmowaniu prac badawczych i konstrukcyjnych. Taki podział pozwałaby powiększyć liczbę studiujących, skrócić czas przygotowania specjalistów tzw. masowych zawodów (ekonomistów, inżynierów, nauczycieli) i przyspieszyć ich dopływ do rozmaitych gałęzi przemysłu, a z drugiej strony zapewniłyby szczególnie zdolnym studentom dalszy rozwój.

Wydaje się nam, że w nieprawidłowościach organizacyjnych, przestarzałych formułach, nie najlepszej sytuacji kadrowej, stosunkowo nikłym związku pracy uczonego z praktyką, w administracyjnym „gorsecie” tkwi główny „hamulec rozwoju nauki polskiej”.

Na Marsie Temperatura, w której mógłby żyć człowiek

Mars jest planetą aktywną geologicznie. Jego góry pochodzenia wulkanicznego są większe niż podobne formacje istniejące na Ziemi — stwierdza agencja NASA w biuletynie opublikowanym w poniedziałek z okazji pierwszej rocznicy wprowadzenia na orbitę wokół Marsa amerykańskiej sondy kosmicznej „Mariner 9”.

Kamery telewizyjne tej sondy dostarczyły informacji z których wynika, iż na Marsie płynęły niegdyś rzeki. Po roku obserwacji powierzchni Marsa za pomocą aparatury „Marinera 9” NASA dysponuje obecnie olbrzymią liczbą danych naukowych, które każą zrewidować wszystkie dotychczasowe koncepcje naukowe dotyczące Marsa.

Biuletyn NASA podkreśla, że na Marsie istnieją znaczne zasoby wody, która pod postacią lodu zalega w czapach polarnych, składających się jednak głównie z zestalonego dwutlenku węgla. „Mariner 9” obserwował również chmury, zawierające wodę i kryształki lodu. Chmury te gromadzą się nad wielkimi wulkanami. Temperatura Marsa na Równiku wynosi 4 st., zaś na biegunach dochodzi do minus 87 st. C. W ub. roku wiały wiatry o szybkości 185 km/godz.

W swym raporcie NASA podkreśla, że odkrycia poczynione przez aparaty „Marinera 9” umożliwiają realizację kolejnego etapu badań Marsa — lądowanie w 1976 roku na powierzchni Marsa członu sondy kosmicznej „Viking”. Celem programu „Viking” będzie uzyskanie dowodów ewentualnego istnienia życia na Marsie.

Mieczysław Jagoszewski

W dniu prapremiery sztuki Tennessee Williamsa „Kotka na rozpalonym, blaszanym dachu” kasa Teatru Powszechnego była wręcz obłożona. Niekiedy przysyłali do zafascynowani głośnym nazwiskiem autora „Szkłanej menażerii” i „Tramwaju zwanego pożądaniem”, większość natomiast zafascynowała tytuł sztuki, stanowiący zapowiedź przewrotnych i pikantnych zdarzeń scenicznych...

CI ostatni znaleźli istotnie to, czego tu szukali, a także: interesującą sztukę, bogatą we wszystkie walory, ustalając rangę dramaturgii tego znakomitego pisarza amerykańskiego.

Akcja rozgrywa się w klimacie gorącego południa, tak bardzo decydującym o temperamencie jego mieszkańców. Środowisko, w którym autor ją osadza, jest jednak odmienne niż w innych jego sztukach, których bohaterami są (np. w „Szkłanej menażerii”), ludzie skromni, niezamożni. Tu Williams wprowadza nas w domostwo bogatego plantatora (10 mln dolarów i 28 tys. akrów żywej ziemi) — w „wyższe sfery” o specyficznej etyce i moralności.

„Kotka na rozpalonym dachu”, nacektryzowana potężnie seksem, bardzo różnorodna w swoich tendencjach i podtekstach, to sztuka psychologiczna, chwilami zabawna, chwilami bardzo okrutna, jako że sam Williams twierdzi: „przerazająca złożone są stosunki między ludźmi: szczególnie wówczas, kiedy komplikują je sprawy pieniężne i seksualne...”. Te zaś wyeksponowano tu bardzo dobitnie.

Jest to równocześnie atrakcyjne studium psychiki alkoholika, a równocześnie udratmizowane filozofowanie na temat kłamstwa i jego funkcji.

Reżyser Jerzy Hoffmann z odczeki tańszych efektów, którymi szczerze szafuje autor, znający świetnie teatr i publiczność, wydobyl zasadnicze tu głębsze myśli, zadbaj o stworzenie właściwej williamsowskiej aury. Nie tutaj naturalizm, ale też i nie zaostroża go. Tak zasadniczy nurt spraw

seksualnych przedstawia bez pruderii, ale i bez natrętnego ekshibicjonizmu. Przedstawienie było też na pewno znakomite, aczkolwiek pierwszy rozgadany trochę akt, można by nieco skondensować.

Ten akt pierwszy wypełnia niemal w całości Jadwiga Siennicka, kreująca rolę Margaret. Siennicka nie wulgaryzuje nadmiaru zmysłowości swojej bohaterki. Umie zadokumentować, że prócz przemogłego seksu istnieją inne jeszcze, poboczne motory jej działania: wierność i miłość. Tak więc pełna burzliwego temperamentu jest nie tylko nie-

Na scenach łódzkich „Kotka na rozpalonym blaszanym dachu”

spokojna „kotka na rozpalonym blaszanym dachu”. Walczą o odzyskanie uczuć męża, nie ogranicza się wyłącznie do (najistotniejszych tu zresztą) spraw łóżkowych. Z niespożytą energią pełni również funkcje opiekunki męża-alkoholika, strażniczki jego spraw finansowych. Tak więc jej Margaret, nawet w swoich mniej chwalebnych, ale bardzo ludzkich poczynaniach, zdobywa pełną sympatię publiczności — a sama odwrócył tej roli rzetelnie zasłużone brzo!

Dziadek — a właściwie „straszny dziadunio” — zanim wszedł w te „lepsze sfery”, pracował za młodu jako zwykły robotnik. Choć dorobił się później pokaźnego majątku, nie pozuje jednak na wielkiego pana. Zachowuje niewybredne maniere, wulgarnie słownictwo, ale przy tym i zdrowy rozum prostego człowieka. I te właśnie cechy Dziadka wręcz po mi-

strzowsku zobrazował Jerzy Przybylski, operując nieomylnymi środkami aktor-skimi, ażeby bardzo naturalnie oddać wulgarność, apodyktyczność, witalność i uczciwość starego plantatora. A także jego wstrząsające nieśmiałość miłość do młodszego syna Brieka, tragiczne załamanie się, gdy ten powiadomi go o jego śmiertelnej chorobie, a potem wielkie ucieszenie się Dziadka i pogodzenie się z losem... Jeszcze jedna znakomita kreacja Jerzy Przybylskiego.

Również Babcia — dziś suto obwieśszona brylantami — nie urodziła się w pałacu. Pamięta o tym Jadwiga Andrzej-

resowania dla spraw materialnych, a także krótkotrwałe eksplozje gniewnego protestu, kiedy wspomina się jego przyjaźń z Skipperem, niesłusznie komentowaną przez niektórych dwuznacznie, a co jest jeszcze jedną z licznych obsesji tego młodego eks-sportowca.

Pełną słodkiej hipokryzji Mae, której dewiza jest „dzieci i dolary” była Krystyna Froelich. W roli Coopera (starszego brata Brieka) wystąpił Zbigniew Niewczas, Pastora — Tadeusz Sabara, a Doktora — Czesław Przybyła.

Dekoracje Olafa Krzysztofska, przekład (wybory!) — Kazimierza Piotrowskiego,

Popularna Jadzia Andrzejewska obchodząca właśnie 40-lecie pracy scenicznej, dała znów świetny dowód swego nieślabnącego talentu!

Osobliwe efekty rodzą się z zderzeń gorącej żywiołowości Margaret z chłodną obojętnością jej męża, alkoholika Brieka, który każe nam wierzyć, że pije, ażeby „zagłuszyć w sobie obrzydzenie dla zakłamania tego świata”. To też tłumaczenie Brieka, przekazuje nam ze sceny Janusz Kubicki. A także jego stany psychiczne: apatię, sfrustrowanie, chłód seksualny, brak zaintere-



Dwunasty raz... Dzieci dzieciom — od poniedziałku

Nasza tradycyjna już doroczna akcja „Dzieci — dzieciom” rozpoczyna się od poniedziałku 20 bm. Czytelnicy od kilku dni dzwonią do nas, zapytując, kiedy będzie można przynieść przygotowane rzeczy. A więc, jak zwykle, oczekujemy ofiarodawców w sekretariacie „DL”, ul. Piotrkowska 96, III piętro, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, między godz. 10 a 16.

Akcję „DZIECI — DZIECIOM” organizujemy wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, dlatego też dla wygody naszych Czytelników dary przyjmować się będzie nie tylko w redakcji, ale także w siedzibach PKPS. Oto ich adresy: Skarbowa 21, tel. 597-80 (Bałuty); Zarzewska 62, tel. 470-86 — (Górna); Mickiewicza 29, tel. 670-79 (Polesie); Piotrkowska 15, tel. 388-53 (Śródmieście); Szpitalna 12, tel. 820-31 (Widzew). Oddziały dzielnicowe czynne są we wszystkie dni tygodnia, z wyjątkiem sobót w godz. 9-12, a w środy od godz. 12 do 17. Biuro PKPS Piotrkowska 11, tel. 330-20, czynne jest codziennie w godz. od 8 do 15 i tam również można przekazywać paczki. Nazwiska ofiarodawców, niezależnie od tego, gdzie złożą dary, publikować będziemy w „Dzienniku Łódzkim”.

Jak zwykle pożądaną jest składanie: odzieży, obuwia, bielizny, książek, zabawek. Mogą być także słodycze oraz pieniądze. Przypominamy jednak, że używane rzeczy powinny być przekazywane w stanie czystym, nadającym się do użycia.

Nasi młodzi przyjaciele ze szkół zapytują, czy mogą dary przekazywać bezpośrednio dzieciom, z którymi mają stały kontakt. Naturalnie. Takie kontakty zasługują na szczególne uznanie i chętnie napiszemy, jeśli nas o tym poinformują. W imprezach, jakie szkoły organizują z tej okazji, z przyjemnością weźmiemy udział, aby ich przebieg zrelacjonować naszym Czytelnikom.

Chełlibyśmy zakończyć akcję „Dzieci — dzieciom” w połowie grudnia tak, aby wszystkie dary jeszcze w tym roku lub na początku przyszłego dotarły do rąk tych, dla których są przeznaczone — podopiecznych PKPS. Jeśli Wasze prezenty przyczynią się do wywołania uśmiechu na ustach innych dzieci, będzie to naszą wspólną, wielką radością.

(Kas)

45 nowych

Program jest ambitny, ale też i dotychczasowe zaniebania w zakresie uzyskiwania nowych miejsc konsumpcyjnych dla łódzkiej gastronomii były ogromne. Trzeba więc w najbliższych latach nadrobić te zaległości. Do 1975 r. przewiduje się, że Łódź otrzyma, aż 45 nowych restauracji, kawiarni, barów, winiarni i piwiarni.

Już w przyszłym roku rozpocznie się budowa 5 zakładów gastronomicznych typu „Balaton”, zwanych „Grube Kałki”, które zostaną zlokalizowane przeważnie na peryferiach Łodzi, m. in. na Kozłach (ul. Długosza), na Dąbrowie (ul. Broniewskiego), na Nowym Rokicim (Rondo Titowa). Koszt budowy jednej takiej „Grubej Kałki” wyniesie 13-20 mln zł. Na parterze urządzony będzie bar szybkiej obsługi, a na I piętrze kawiarnia.

Poza tym w przyszłym roku łódzka gastronomia zamierza również, przeważnie w nowych osiedlach mieszkaniowych, od-

zakładów gastronomicznych dla Łodzi

dać do użytku kilkanaście lekkich pawilonów parterowych, w których podawać się będzie kielbasę na gorąco, bigos i placki ziemniaczane.

Na Starym Mieście w podcieniach, gdzie obecnie mieszczą się sklepy i punkty usługowe, Łódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego w porozumieniu z Prez. DRN Łódź - Bałuty, otworzy winiarnię, kawiarnię i piwiarnię.

(J. kr.)

Natomiast w Śródmieściu gastronomia poszukuje lokali dla urzędzenia nowych kawiarni, winiarni i piwiarni. Mogą to być piwnice, albo też sutereny, z których wyprowadzone lokatorów. Również prowadzi się akcję rewindykacji lokali zajmowanych przez placówki handlowe i usługowe, które poprzednio należały do gastronomii.

„Złoty Liść Jesieni” dla par tanecznych



W Łódzkim Domu Kultury odbył się I Jesienny Turniej Tańca Towarzystwa w klasach „C” i „D” o „Złoty Liść Jesieni”. Udział w nim wzięły pary taneczne z klubów: MZDK „Lodex”, SDK „Lutnia”, PDK z Radomska i AKT LDK.

„Złoty Liść Jesieni” zdobyli: w kl. „C” Jerzy Polańczyk i Jolanta Hamernik z AKT LDK, w kl. „D” Marek Szyfler i Jadwiga Sokółowska z Radomska.

Imprezie tej postanowiono włączyć do kalendarza imprez ogólnopolskich. Kłopot z tym, że LDK nie dysponuje odpowiednią salą. Wielu tożsamy pragnących obejrzeć turniej odeszło spod drzwi, bo największa sala LDK nie mogła pomieścić tylu widzów.

(x)

N/z: główna nagroda „Złoty Liść Jesieni”

Handlowcy przy tablicy

TEXTILIMPEX I UNIWERSYTET ŁÓDZKI ZORGANIZOWAŁY PODYPŁOMOWE STUDIUM RACHUNKU EKONOMICZNEGO W HANDLU ZAGRANICZNYM.

Głównym celem studium jest przekazanie 49 słuchaczom wiedzy niezbędnej, lecz nie publikowanej dotąd w żadnych podręcznikach, a co za

tem idzie zwiększenia efektywności handlu zagranicznego.

W czasie 3-semestrowej nauki omawiane będą m. in. zagadnienia: prognozowania handlu zagranicznego, analizy rynku, marketingu eksportowego, problemy gospodarki światowej. Program przewiduje również doskonałe znajomości języków obcych słuchaczy, szczególnie zaś nowoczesnego „języka businessu”.

Zajęcia w znacznym stopniu prowadzone będą metodą tzw. „gier decyzyjnych” a więc w oparciu o przykłady praktycznego działania.

W następnym etapie współpracy między Uniwersytem Łódzkim a Textilimpexem prowadzone będą prace badawcze dyktowane bieżącymi potrzebami międzynarodowych kontaktów handlowych.

„Żychliński luksusowy” nowy gatunek twarogu

W przyszłym tygodniu w sklepach nabiałowych i niektórych „Delikatesach” ma być sprzedawany nowy gatunek sera twarogowego —

„Żychliński luksusowy”. Jak twierdzą specjaliści, serek ten jest świetny, smakiem przypominający krem. Zawiera 60 proc. tłuszczu, podczas gdy np. homogenizowany pełnotłusty ma go 42 proc. „Żychliński luksusowy” kupować będziemy w 100-gramowych opakowaniach po 5 zł. Produkowany jest na razie tylko w Żychlinie, ale jeszcze w tym roku produkować się go będzie także w łódzkiej mieczarni.

(Kas)

Komentujemy „Usprawnienie”

„Trzeba jednak coś zrobić dla tej Łodzi...” — powiedział mi ostatnio pewien bardzo wysokiego szczebla urzędnik PKP. Wrzucił mi — ot, jeszcze jeden, który „widzi”, „dostrzega”, „rozumie”. A przecież nie wszyscy są w stanie zobaczyć na to choćby. Oto stwierdzono np., że najbliższe zatoczenie pociągów ubiegłego lata w pociągach m. in. z Łodzi do Zakopanego. I jednocześnie zapadła decyzja o zmianie trasy ekspresu „Tatry”, który z Warszawy nie przez Kosiński, lecz przez Radom pojedzie w nowym rozkładzie. W ten sposób stracił Łódź kilkanaście miejsc, względnie wygodnych w tym pociągu.

Nagabywani w tej sprawie, odpowiedzialni za to posunięcie, przedstawiciele władz PKP pocieszyli nas natychmiast i od ręki, tym zaś dla siebie efektywniej, że w obecności wiceministra komunikacji. Ostudziwszy więc autorzytatywnie, iż w zamian za owe utracione w „Tatrach” miejsca, zwiększony zostanie o kilka wagonów pociąg osobowy relacji Olsztyn — Łódź-Kalisza — Zakopane, który trasę z Łodzi do Zakopanego pokonuje w kilkanaście godzin. W nowym rozkładzie jazdy ten sam pociąg osobowy ma być przyspieszony o ok. 140 minut. Pięknienie!

Zasięgnęliśmy „języka” u miejscowych, łódzkich kolejarzy. Odsłuchaliśmy nam oni wiadomość wręcz rewelacyjną: Powiększenie pociągu Olsztyn — Łódź — Zakopane będzie wymagało... przebudowy i rozbudowy stacji Łódź-Chojny. Na stacji Łódź-Kalisza dooczekanie tych wagonów „jest ze względu technicznych niemożliwe, a poza tym stacja ta ma zbyt krótkie perony i tak długi pociąg po prostu się nie zmieści. W grę wchodzi więc tylko Łódź-Chojny, gdzie jest odpowiednio długi peron, ale tylko jeden, drugi — dla pociągów przyjeżdżających trzeba będzie rozbudować o sporo ponad 100 m, co nie jest sprawą łatwą ani taną. Specjaliści ci twierdzą też, że dla sprawnego wykonania manewru rozłączenia pociągów, włączenia doń dodatkowych wagonów i połączenia całości, trzeba będzie wybudować kilka dodatkowych złożeń, zaś samo manewrowanie wagonami wypełnionymi ludźmi, co nie jest zbyt bezpieczne i co wywołuje podróz z Olsztyna do Zakopanego o ok. 1 godzinę (tyle czasu potrzeba na te manewry i na sprawdzenie gotowości już pociągu).

Jeżeli więc PKP chce już w nowym rozkładzie jazdy wprowadzić te koncepcje, trzeba niezwłocznie rozpocząć inwestycje na stacji Łódź-Chojny, tak, by do marca br. je zakończyć, i tak bowiem dojazd z Łodzi do Zakopanego będzie jeszcze gorzej, niż był do tej pory, ale bez tych dodatkowych wagonów w zatoczeniu już pociągu Olsztyn — Zakopane, będzie skandaliczny. A tego nikt by sobie chyba nie życzył: ani w kierownictwie PKP, ani tym bardziej my tutaj — w Łodzi...”

J. POTĘGA

W tym zakresie staje się problemem zasadniczej wagi zarówno w projektowaniu, budowie, jak i w eksploatacji.

Zagadnieniu temu jest poświęcona dwudniowa ogólnopolska konferencja naukowa i techniczna — „Ochrona przeciwporażeniowa w urządzeniach elektroenergetycznych o napięciu do jednego kilowata” zorganizowana z udziałem 700 specjalistów przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział w Łodzi.

W 1968 r. wydane zostały nowe przepisy techniczne ustalające warunki, jakim powinna odpowiadać ochrona przeciwporażeniowa. Dzięki konferencji uzyskała się reprezentatywne opinie specjalistów o obowiązujących przepisach.

Organizatorzy konferencji urządzili wystawę, na której prezentowany jest sprzęt przeznaczony używany na placach budowy, przyrządy do kontroli skuteczności ochrony przeciwporażeniowej, wyłączniki ochronne, transformatory, wyposażenia reanimacyjne.

(zch)

Przeciw porażeniom prądem

Do coraz powszechniejszego użytku wchodzi różnego rodzaju odbiorniki prądu elektrycznego — urządzenia przemysłowe, gospodarstwa domowego: pralki, lodówki, miksery. Zwiększa się tym samym niebezpieczeństwo porażenia prądem elektrycznym. Doskonale metody ochrony w

Przed sądem staną: Jerzy Stanisławski (zam. Więckowski 39 m. 47), Szczepan Kuczkowski (Więckowski 44) — właściciel mieszkania, w którym popełnił przestępstwo i Marek Poltowicz (zam. Więckowski 39 m. 39).

Drugi akt oskarżenia skierowany został przeciwko czterem sprawcom zbiorowego gwałtu, dokonanego na osobie 19-letniej dziewczyny w sierpniu br.: Zbigniewowi Moraczewskiemu (lat 24) ojciec rocznego dziecka, kierowca, już karany, zam. Tyburzy 7a m. 32), Zbigniewowi Olszowskiemu (lat 17, uczeń Technikum Bud., zam. Podrzeczna 17), Andrzejowi Juniewiczowi (lat 21, kawaler, ojciec dwuletniego dziecka, zam. Łanowa 21) i Andrzejowi Wróblewii (lat 20, bez zawodu, zam. Boya Żelazskiego 12 m. 39).

Ferując surowe wyroki na sprawców gwałtu sąd podkreśla w uzasadnieniu, że społeczeństwo ma dosyć niepewności losu swych dzieci.

(2)

Procesy przeciwko sprawcom gwałtu

Do Sądu Wojewódzkiego wpłynęły kolejne akty oskarżenia przeciwko sprawcom gwałtu. Jeden miał miejsce 28 czerwca w Łodzi. W biały dzień — około godz. 15 trzech młokosów własnemu z ulicy, wracając od kiosku, 14,5-letnią dziewczynkę, do mieszkania jednego z nich. Tam dokonali gwałtu. Znęcali się nad ofiarą przez kilka godzin i ograbili ją z ze-

energicznych o napięciu do jednego kilowata” zorganizowana z udziałem 700 specjalistów przez Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział w Łodzi.

W 1968 r. wydane zostały nowe przepisy techniczne ustalające warunki, jakim powinna odpowiadać ochrona przeciwporażeniowa. Dzięki konferencji uzyskała się reprezentatywne opinie specjalistów o obowiązujących przepisach.

Organizatorzy konferencji urządzili wystawę, na której prezentowany jest sprzęt przeznaczony używany na placach budowy, przyrządy do kontroli skuteczności ochrony przeciwporażeniowej, wyłączniki ochronne, transformatory, wyposażenia reanimacyjne.

(zch)

Dzienniczki będą w księgarniach

Gdzie można kupić dzienniczek szkolny, dopytawali się od dłuższego czasu uczniowie i ich rodzice. Te nakazane przez szkoły rekwizyty nie były bowiem dostępne w żadnej placówce handlowej w Łodzi.

Tajemnicze dzienniczki wyjął nam „Dom Książki” informując, że pierwszą partię tego artykułu w ilości 20 tys. sztuk zakupił na wiosennych targach poznańskich.

Po stwierdzeniu dużego zapotrzebowania na dzienniczki dyrekcja złożyła u producenta dodatkowo zamówienie i w najbliższych dniach znajdują się one ponownie w sprzedaży w księgarniach „Domu Książki”.

(h)

2 tys. harcerzy wyjedzie na zimowiska

Po raz pierwszy w okresie ferii zimowych łódzcy harcerze i instruktorzy będą mogli wypocząć w najpiękniejszych miejscowościach podgórskich, gdzie tym razem zlokalizowano prawie wszystkie obozy zimowe. Ogółem będzie ich około 30. Przewiduje się — jak nas poinformowała komendantka Chorągwi Łódzkiej ZHP — dr Genowefa Adamczewska — że z obozów zimowych skorzysta ponad 2 tys. harcerzy z instruktorów, w tym 15 proc. zuchów. W stosunku do ub. roku liczba młodzieży harcerskiej, która wyjedzie na ferie zimowe, wzrosła dwukrotnie. Zimowiska mieścić się będą w schroniskach PTT-K, internatach i budynkach szkolnych, ośrodkach kolonijnych oraz w kwaterek prywatnych. Wyjazdy nastąpią 25 lub 26 grudnia, powrót do Łodzi — 7 stycznia 1973 r.

(J. kr.)

WAZNE TELEFONY	SEANSE NOCNE	(USA) od lat 18 godz. 17, 19, 15
Informacja telefoniczna 03	BALTYK — „Malzonkowie roku II” (franc.-rum.) godz. 23	PRZEDWOŚNIE — „Love Story” od lat 16 (USA) godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21
Straż Pożarna 08, 666-41, 295-55	WISLA — „Hello Dolly” (USA) godz. 23	PIONIER — Bajka „Dr Zdrówko i Lew” godz. 13, 14, 15, „Kłeska stamana” (A) od lat 14 godz. 10, 16, 19
Pogotowie Ratunkowe 09	GDYNIA — „Dziewczyna Inna niż wszystkie” (ang.) godz. 23	POKÓJ — Bajka „Zabłąkali w lesie” godz. 14, 30, „Okna czasu” od lat 14 (węg.) godz. 15, 30, „Pamiętnik szalonej gospodyni” (B) od lat 13 (USA) godz. 17, 30, 19, 45
Pogotowie MO 07	MUZA — „Tylko dla oarów” (ang.) godz. 22	REKORD — „Złoto Mackenny” (B) (USA) od lat 16 godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
Informacja kolejowa 655-55	STOKI — „Znikający punkt” (USA) godz. 22	ROMA — Bajka „Polowanie na goryla” godz. 10, 11, „Testament agi” (A) od lat 14 (węg.) godz. 12, 14, „Na samym dnie” (B) od lat 13 (NRF-USA) g. 15, 18, 20
Informacja PKS 265-96, 547-20	POKÓJ — „Tora! Tora! Tora!” (USA) godz. 22	SOJUSZ — „Krzyżacy” (A) (pol.) od lat 11 godz. 16, „Narcyzona pirata” (fr.) od lat 18 godz. 19, 15
Pogotowie wodociągowe 835-46	LDK — „Cena strachu” (fr.) od lat 16, godz. 15, 45, 19	STYLLOWY — Zestaw krótkometrażowy: 1. „Psychodrama”, 2. „Sukces”, 3. „Korrali”
Pogotowie gazowe 595-83	STYLLOWY — Zestaw krótkometrażowy: 1. „Psychodrama”, 2. „Sukces”, 3. „Korrali”	STOKI — „Spacer w wiosennym deszczu” (B) (USA) od lat 18 godz. 15, 30, 17, 45, 30
Pogotowie energetyczne 334-28	STYLLOWY — Zestaw krótkometrażowy: 1. „Psychodrama”, 2. „Sukces”, 3. „Korrali”	SWIT — „Człowiek orkiestra” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 19, 20
Pogotowie ciepłownicze 288-81	STYLLOWY — Zestaw krótkometrażowy: 1. „Psychodrama”, 2. „Sukces”, 3. „Korrali”	DYZURY APTEK

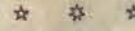
TEATRY	MUZEJA	DYZURY SZPITALI
WIELKI — godz. 19 „Halka”	SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-15	Szpital im. H. Wolf — Zagłębicka 34/36 — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Śródmieście poradnia „K”, ul. Nowotki 60
POWSZECHNY — godz. 18 „Zamieć”	HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) nieczynne	Szpital im. E. Jordana — Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew
NOWY — godz. 19, 15 „Idiota”	HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 232) godz. 10-17	Szpital im. Madurowicza — Fornalickiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście poradnia „K”, ul. 10 Lutego 7/9
MALA SALA — godz. 14, 20 „Kocłol”	ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 10-15	Szpital im. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz z dzielnicy Śródmieście poradnia „K”, ul. Kopcińskiego 32
JARACZA — godz. 15, 30 „Mirandolina”, godz. 19 „Geniusz i szalenstwo”	EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17	Chirurgia ogólna — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)
TEATR 7.15 — godz. 19, 15 „Barillon się teni”	ŁÓDZKIE ZOO	Chirurgia urocząca — Szpital im. Biegańskiego (Książkiewicza 15)
MUZYCZNY — godz. 19 „Kralna uśmiechu”	czynne w godz. 9-15, 30 (kasa czynna do godz. 15)	Laryngologia — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)
ARLEKIN — godz. 17, 30 „Cudowna lampa Aladyna”	PALMIARNIA — nieczynna	Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
PINOKIO — godz. 17, 30 „Król i żebrak”	KINA	Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19, 30 Koncert symfoniczny — Ork. PFL. Dyrygent — Ton Baciu (Rumunia). Solistka — Aleksandra Utrecht — fortepian. W programie: A. Skriabin — Poemat „Ekstazy”, F. Mendelssohn — Koncert fortepianowy g-moll. T. Rogalski — Trzy tańce rumuńskie	BALTYK — „Znikający punkt” od lat 18 (USA) godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30	Chirurgia szczeniowo-wardowa — Szpital im. Barłochego (Kopcińskiego 22)
WIELKI — godz. 19 „Halka”	LUTNIA — „Porachunki” (ang.) od lat 18 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30	Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
POWSZECHNY — godz. 18 „Zamieć”	POLONIA — „Niech bestia zdycha” (franc.) od lat 18 godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30	NOCNA POMOC LEKARSKA
NOWY — godz. 19, 15 „Idiota”	WISLA — „Ten okrutny nłkczemny chłopak” (A) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20	Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 606-80
MALA SALA — godz. 14, 20 „Kocłol”	WOLNOSC — „Dom wampirów” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20	Ogólnomiędzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 815-18, czynny jest w godz. od 7 do 24, oprócz niedziel.
JARACZA — godz. 15, 30 „Mirandolina”, godz. 19 „Geniusz i szalenstwo”	ZACHETA — „Trzej świadkowie” (A) (czech.) od lat 14 godz. 10, 12, 30, „Ktoś za drzwiami” (fr.) od lat 18 g. 15, 17, 15, 19, 30	
TEATR 7.15 — godz. 19, 15 „Barillon się teni”		
MUZYCZNY — godz. 19 „Kralna uśmiechu”		
ARLEKIN — godz. 17, 30 „Cudowna lampa Aladyna”		
PINOKIO — godz. 17, 30 „Król i żebrak”		
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19, 30 Koncert symfoniczny — Ork. PFL. Dyrygent — Ton Baciu (Rumunia). Solistka — Aleksandra Utrecht — fortepian. W programie: A. Skriabin — Poemat „Ekstazy”, F. Mendelssohn — Koncert fortepianowy g-moll. T. Rogalski — Trzy tańce rumuńskie		

FIRMA ORMIG ORGANISATIONSMITTEL GmbH

ZAPRASZA

DO ODWIEDZENIA WYSTAWY

która odbędzie się w Łodzi w gmachu NOT, plac Komuny Paryskiej 5 w dniach 21 do 23 listopada 1972 roku, w godzinach 9 - 16.



System racjonalizacji pracy w przemyśle i administracji. Przygotowania kart operacyjnych dla procesu technologicznego, zestawień materiałów i części oraz zamówień i ich potwierdzeń. 9084-k



Okazja dla melomanów!

Co miesiąc nowa kaseta z nagraniami znanych przebojów z TOP TWENTY.

BANK PKO PROPONUJE zagraniczne kasyety z TAŚMĄ C-60

w wersji stereo - możliwość odbioru w wersji mono.

Sprzedaj za waluty wymienialne i bony towarowe Pekao.

Zainteresowanych zapraszamy do Ekspozytury Banku PKO w Łodzi, al. Kościuszki 59/61.

9463-k

Pracownicy poszukiwani

INZYNIERÓW mechaników na stanowiska st. konstruktorów do działu gl. konstruktora, st. technologów do działu gl. technologia, inżyniera odlewnika na stanowisko st. metalurga, tokarzy, ślusarzy narzędziowych, ślusarzy remontowych i obróbki ręcznej, frezerów, wiertaczy, formierzy ręcznych i maszynowych, zalewaczy i robotników niewykwalifikowanych na odlewnie, portierów, pracowników do magazynu, pracowników do przyrządzenia w zawodzie: tokarza, frezera, wiertacza zatrudni Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Majed” w Łodzi, ul. Zeromskiego 96. Zgłoszenia przyjmujemy do Ekspozytury Banku PKO w Łodzi, ul. Zeromskiego 96 w godz. 9-15. 8904-k

PRACOWNIKÓW z wyższym wykształceniem ekonomicznym, technicznym lub matematycznym oraz stażem pracy i przeszkoleniem specjalistycznym w zakresie przetwarzania informacji na stanowiskach projektantów systemów elektronicznego przetwarzania danych zatrudni natchmiast Branżowe Centrum Obliczeniowe Przemysłu Maszyn Włókienniczych Zgłoszenia przyjmujemy w Wydziale Spraw Osobowych i szkolenia zawodowego Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Włókienniczych „Polmatex” w Łodzi, ul. Wólczańska nr 55/59 w godz. 8-13. 8557-k

MASZYNISTEK - wymagane wykształcenie średnie, ukończony kurs maszynopisania oraz praktyka w zawodzie, MURARZY i pomocników murarzy, STOLARZY, ROB. TRANSPORTU, ROB. GOSPODARZEGO, UCZNIÓW do przyrządzenia w zawodzie stolarskim i ŚLUSARZY zatrudni natchmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Piotrkowska 67. Warunki pracy do omówienia w komórkę kadr, I piętro p. 16, ul. Piotrkowska 67. 8982-k

PRACOWNIKÓW TRANSPORTU WEWNĘTRZNEGO, TRZEPACZY WŁOKNA, PRZEDZARZY, CZYSZCZARZY, PRACOWNIKÓW do straży przemysłowej i pożarnej, PRACOWNIKÓW do wydziału wykończalni, SPRZĄTACZKI zatrudni zaraz bez skierowania z Wydziału Zatrudnienia PMBN - ZPB Im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17. 8754-k

INZYNIERÓW budownictwa lądowego oraz mgr. ekonomii z 4-letnim stażem pracy i przeszkoleniem specjalistycznym w zakresie przetwarzania informacji na stanowiska analityków - projektantów systemów elektronicznego przetwarzania danych, księgowych z wykształceniem wyższym lub średnim i minimum 5-letnią praktyką zawodową na stanowiska instruktorów w zakresie elektronicznego przetwarzania danych oraz specjalistę w zakresie organizacji informacji naukowej - technicznej z terenu m. Łodzi zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego „ETOB” w Łodzi, Zgłoszenia przyjmujemy i informacji udziela sekcja kadr, Łódź, ul. Wólczańska 158/160, tel. 659-66, wew. 36. 9309-k

TECHNIKA bhp z wykształceniem średnim mechanicznym lub elektrycznym oraz kursom bhp III st., st. ref. ekon. d.s. zaopatrzenia ze znajomością branży metalowej i elektrycznej, st. księgową - na umowę zlecenia ze znajomością księgowości materiałowej i kosztów, średnim wykształceniem i minimum 3-letnią praktyką oraz galwanizera, sprzątaczkę w pełnym wymiarze godzin pracy, 3 portierów w niepełnym wymiarze godzin pracy, zatrudni Spółdzielnia Inwalidów Aparatury Elektrotechnicznej „Pokoń” w Łodzi, ul. Wąreka nr 1 (Teofilów). Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi. 8330-k

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnię - 54 m kw, na dwa razy po pokoju z kuchnią, Bardowskiego 3 m. 33 - Koziny

2 POKOJE, kuchnia i pokój, kuchnia, biuro i łazienka, 54 m kw, w Łodzi, Oferty „15774” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego dla pracownika poszukuje Wojewódzki Związek Pszczelarzy w Łodzi. Oferty prosimy składać pod adresem: Łódź, ul. Narutowicza 59, tel. 813-43 9319 k

POSZUKUJE samodzielniego mieszkania - pożądaną wygodę oraz umeblowanie. - Oferty „18153” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ na mieszkanie za pomoc w gospodarstwie domowym uczącą się lub pracującą na dwie ewent. trzy zmiany. Częściowo wynagrodzę. Tel. 837-30

TORUŃ - 2 pokoje, kuchnię, biuro, zamienię na podobne w Łodzi. Wiadomość: Toruń, Fałata 61-1, Piotrowski



POMOC do półtorarocznego dziecka potrzebna. Warunki dobre. Telefon 572-32. Inowrocławska 8 m. 15 15907 g

NIEMIECKI - nauka, konwersacja, tłumaczenia techniczne, korespondencja handlowa. Tel. 294-52 od 17, Cierziakowski

ANGIELSKI, studentka angielski Oławska, Tel. 564-65 15954 g

ANGIELSKI, niemiecki, tel. 506-81 - po 18, Fortuniak 15914 g

MATEMATYKA 25 zł godz. Piotrkowska 41-4, godz. 18-19, Mroczkowski 14872 g



ZGUBIONO książkę matematyczną w języku angielskim. Zwrot za wy nagrodzeniem. Tel. 615-09

KRYSTYNA Chłopińska, Andropol, Główna 62 zgubiła indeks Technikum Zaocznego Kinaematografii, Hila w Łodzi

DZIA 5 listopada wieczorem zginęła suzka ratierek, czarna podpalana. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Józef Daszyński, Promińskiego 48 m. 2, blok 21

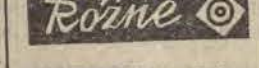
MARIA Graczykowska, Gdańska 193 zgubiła legitymację studencką nr 25176 wyd. przez PL

WANDA Bielecka, Al. Politechniki 9a zgubiła leg. studencką nr 25146 wyd. przez PL

UNIEWAŻNIA się zgubioną podługną pieczęć o treści: „PSS O/Sródmieście, Ski. nr 24”

ZGINĘŁY dwa pieski, kundelki żółte. Za odprawienie nagroda. - Abramowskiego 23-10, Czernik 15930 g

ANNA Smaż, Inflancka 5 zgubiła leg. studencką nr 284/WI wyd. przez PL 15934 g



PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi, ul. Zakątna 44, pokój 17 przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie

Dr Jadwiga ANFOROWICZ - skórno, wenerologiczna 15.30-19, Próchnicka 8 15793 g

NAPRAWIA uszkodzoną garderobę artystyczna czerwoną Wętkowskiego 28 Frankowska 15861 g

PLASTIK kaletniczy i obuwiczy, nowe wzory i tłozenia, mrozoodporny, plastik lakier, znany ze swej jakości poleca firma E. Byczkowski i S-ka, Warszawa, Stepowa 6 (Marysin Wawerski) 9340 k

GAZNIKI - naprawia, reguluje aparatem elektrycznym „Crypton” inż. Supady, Suwalska 24, tel. 438-78 16306 g

NAPRAWA telewizorów: 567-31, Głowiński

NIEMIECKI, rosyjski - Keppe, Wigury 12, II klatka 14545 g

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elekoralna 11. Informacje 10 zł znaczniki pocztowymi 9241 k

Radio i TV

SOBOTA, 18. XI. 1972 roku

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” - fragm. pow. 10.25 Przeboje z westernów. 10.50 Człowiek i muzyka. 11.00 Burak kontra trzcina. 11.25 Melodie Wiednia. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z lubelskiej fonoteki. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Lampa. 13.30 „Sybir” - skarbica Rosji. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Czas i ludzie. 16.20 600 sekund piosenki. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.40 Muzyka i Aktualności. 19.00 Transm. I cz. koncertu z okazji jubileuszu 20-lecia Rozgłośni PR w Opolu. 20.00 Dziennik 20.20 Kronika sportowa (m. in. transm. z meczu bokserkiego Polska - NRD). 21.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 Sobotnia rewia taneczna. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 d.c. rewii tanecznej. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Ludzie dobrej roboty”. 9.55 Ocean piosenki. 10.25 Magazyn Teatralki „To i owo”. 11.15 Muzyka. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 J. Massenet - Suita. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Głos Ziemi Łódzkiej”. 13.00 (L) Audycja tygodnia. 13.40 „Bezradność” - opow. 14.00 Wiad. 14.05 W kręgu muzyki 14.30 Mały relaks - Trzy humoreski. 14.45 Biednieta szafeta. 15.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 15.25 Kompozytor tygodnia - W. A. Mozart. 15.00 O czym pisze prasa. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań - Polska. 16.20 Taniec za tańcem. 16.43 (L) Omówienie programu. 16.45 (L) Aktualności Łódzkie. 17.00 (L) Muzyczna muzyka. 17.40 (L) W rytmach walca, tanga i bossa-novy. 18.00 (L) Fel. „Okolice kultury”. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jez. franc. 19.31 Matysiakowie. 20.01 Robert Schumann - I Symfonia B-dur op. 38 „Wiosenna”. 20.31 Samo życie. 20.41 Budapest na płytach. 21.10 Przegląd filmowy - Kamera. 21.25 Rep. z II etapu konkursu im. H. Wieniawskiego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Kompozytor tygodnia - W. A. Mozart. 22.45 Radiokabaret Trzy po trzy. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na szwedzkiej antenie. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 Album muzyki. 15.30 Głos z deccelitywanych płyt - rep. 15.45 Muzyka w katedrze. 16.05 Powracająca melodia - „Bonny and Clyde”. 16.30 Pocztaówka dzwilkowa w Grecji. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Kłeska” - odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Z kraju Handballa i Masyńskich - gawęda. 17.50 Klub grającego kręka. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Antologia miniatury muzycznej - fantazja. 19.00 Ekspres przez świat. 19.05 Z nowych nagrań K. Sadowskiego. 19.20 Książka tygodnia „Kraina najczystszej powieści”. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Korowód taneczny. 21.30 G. Rossini - „Włoska w Algierze”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców - Simon i Garfunkel. 22.15 „Wojna i pokój” - odc. pow. 22.45 „Bonsolr Clara” - śpiewa Michel Sardou. 23.00 Miniatury poetyckie - Impresje z podróży. 23.05 Wieczorne spotkanie w W. Warszawie i Cz. Niemenem.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.05 „Wieczór kawalerski” - film fab. prod. USA (dozw. od lat 16) (W). 10.30 Z serii: Delta Dunaju - film dok. prod. rum. pt. „Ryby i rybacy” (kolor) (W). 15.35 Redakcja Szkolna zapowiada... (W). 15.50 Wiadomości dnia (L). 16.15 Dziennik 16.25 Sprawozdanie z między państwowego meczu bokserkiego Polska - NRD (z Mielen). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Monitor (kolor). 20.15 „Wieczór kawalerski” - film fab. prod. USA (W). 21.40 Dzienik. 22.20 Mała Scena Teatru Rozrywk. Tadeusz Kwiatkowski - „Lekcja miłości” (W). 22.50 „Bez przerywników” - śpiewają Miłwa i Nino Ferer (W). 23.30 „Opowieści z życia wyższych sfer” - film prod. czechosk. pt. „Prorocze sny Verdy” (W).

PROGRAM II

16.45 „Lucjan i miłość” program TV NRD. 17.50 „Obrazy, obrazki” - cz. I (kolor). 18.20 „Pełnia szczęścia” - nowela kryminalna franc. (kolor). 18.30 „Świat, który nie może zginąć” odc. VII, film serjyny ang. (kolor). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Monitor (kolor). 20.15 „Faust” - opera Antoniego Radziwiła (Kraków). 21.25 24 godziny (kolor). 21.35 „Ciesz się wielką wyprawą do Indii” Krzysztof Kolumb (Fakty mówią) - powtórzenie z 18. VI. 71.



NIEDZIELA - 19 LISTOPADA 1972 R.

PROGRAM I

7.30 Program dnia. 7.55 V Kurs Rolniczy. 8.10 Przypominały, radzimy. 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.50 PKF. 9.00 Dla młodych widzów TELEANEK. 10.20 „Kapitan Polonez” - polski film dokumentalny. 11.20 „Muzy bez etatu” - program poświęcony amatorskiemu ruchowi artystycznemu. 11.50 Sprawozdawcy Magazynu Sportowy. 13.50 Dziennik. 14.05 Przemiany. 14.35 Dla dzieci: Halina Górska - „O księżcu Gotfrydzie, Rycerzu Gwiazdy Włgłifnej”. 15.35 „Polska, Świat, ONZ” - turniej wiedzy. 16.20 „Prawa buszu” - film dok. prod. franc. pt. „Przygody lampartów” (kolor). 16.45 Piosenka dla Ciebie. 17.45 „Wszystko za wszystko”. Wystąpią: Roman Bratny, Krzysztof Teodor Teplitz, Tadeusz Drewnowski, Andrzej Targowski, Andrzej Dąbrowski, Wlavian Pinesro Rodriguez oraz zespół baletowy. 18.20 Dobranoc - „Mikesz”. 19.30 Dziennik i Toto-Lotek. 20.05 „Leonardo da Vinci” odc. IV - film fab. serjyny prod. włoskiej (kolor). 21.10 Melodie Wielkiego Ekranu - „Jazz i film”. 22.10 Magazyn sportowy.

PROGRAM II

15.05 Program dnia. 15.10 Dla dzieci: „Grenada na morzu Karaibskim” z serii „Ludzie z różnych stron świata”. 15.40 Encyklopedia Tatrzńska. 16.10 Filmy Jerzego Kawalerowicza - „Faraon”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Literacka: Stanisław Grochowski - „A jesteś ogród” (Nowa poezja polska). 20.55 Koncert WOSPRITV pod dyr. Stanisława Wisłockiego. 21.45 Stud. Współczesne - „Odlot”. 22.40 Program na wtorek. PONIEDZIAŁEK - 20 LISTOPADA 1972 R. PROGRAM I 15.20 Fizyka kurs przygotowawczy - Temperatura i jej pomiar oraz Pierwsza zasada termodynamiki. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: ZWIERZYNIĘC, w prod. granie m. in. - „Skarby piratów” - film z serii: „Agnie Daggie” i „Oj doktorze” - film z serii: „Yakky Kwaki”. 17.25 Echo stadionu. 17.55 „Marzenia dziecięce” - film dok. prod. pol. 18.25 LWD. 18.45 EUREKA. 19.20 Dobranoc - „Młz z okienka” (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr Telewizji: Bertolt Brecht - „Kaukaskie kredowe koło”. Po teatrze ok. 22.00 Publicystyka międzynarodowa. 22.30 Dziennik. 22.50 Program na wtorek. 22.55 Fizyka kurs przygotowawczy (powt.).

WTOREK - 21 LISTOPADA 1972 R.

PROGRAM I

8.40 „Wyżyny” - film fab. prod. czechosk. 10.00 Dla klas VI - „Gniezno - pierwsza stolica Polski”. 12.45 Język polski dla klas I licealnych - Jan Kochanowski - „Odprowa posłów greckich”. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 LWD. 17.00 Z cyklu: Historie z tej ziemi - „Kłopoty z kąpielą związane”. 17.30 Ekran Młodych. 19.10 Przypominały, radzimy. 19.20 Dobranoc - „Jacek i Agatka” (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Filmy, które warto zobaczyć - „Chodząc po Moskwie” - film fab. prod. radz. 21.20 „Margines” - program publicystyczny. 21.50 „Szansa” - film. 22.00 Dziennik. 22.20 Gilber Becaud w Ołimpki

PROGRAM II

16.55 Program dnia. 17.00 Dla dzieci: „ZWIERZYNIĘC”. 17.45 „Narzędzia pracy” - (Historia węgłem pisana) cz. II. 18.45 „Militaria, obronność, nowoczesność”. 18.45 Język rosyjski lekcja 8. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Angola” (Telewizyjny Atlas Świata). 20.35 „Estrada Młodych Muzyków” - grają studenci PWSM w Warszawie. 21.10 24 godziny (kolor). 21.20 „Twarz w twarz”. 22.10 Mały Stojaneczek Kina Wersji Oryginalnej. 22.20 Kino Wersji Oryginalnej „Dziwna śmierć pana de la Pivardiere” (kolor). 23.15 „Slim John” - powtórzenie lekcji I, język angielski dla początkujących. 23.45 Program na środe.

ŚRODA - 22 LISTOPADA 1972 R.

PROGRAM I

9.40 „Chodząc po Moskwie” - film fab. prod. radz. 10.55 Historia dla klas V - Złoty wiek Aten. 12.45 Mechanizacja Rolnictwa cz. I i cz. II. 13.50 Z cyklu: Wybieramy zawod. 15.20 Matematyka kurs przygotowawczy - Równania algebraiczne oraz nierówności algebraiczne. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów - „Wahadło”. 17.05 Program dla dzieci. 17.35 Informacje, towary, propozycje. 17.55 „Sylwetki X Muzy” - Jan Englert. 18.25 LWD. 18.45 Przewodnik po współczesności. 19.20 Dobranoc - „Dla-bet morski”. 19.30 Dziennik. 20.05 „Słynne ucieczki” - film fab. prod. franc. pt. „Henryk Latude, czyli uparta wola życia” (kolor). 21.05 Świat i Polska (kolor). 21.40 Po II etapie VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 22.15 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.40 Program na czwartek. 22.45 Matematyką kurs przygotowawczy (powt.).

PROGRAM II

16.25 Program dnia. 16.30 „Nasze recenzje” 16.45 „Świat w kamerze naszych reporterów”. 16.00 milionów lat w piasku Gobi” - film Tele-Aru. 17.10 „Polena” - poradnik kosmetyczny. 17.15 „Po drugiej stronie Bałtyku” - OTV Szczecin na ekranie. 17.45 „Spotkania w muzeum”. 18.15 „Szczecin na plecholinie” - mszaryn publiczności-muzycznej. 19.45 Język francuski, lekcja 50, cz. I. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Przypomnienie” (Poezja radziecka). 20.15 „Cicha, wysokie loty” - (Lotnicze dyalekty). 20.45 „Wieczór bez gwiazdy” - recital Andrzeja Piasieckiego. 21.15 24 godziny (kolor). 21.25 „Osaczenie” - początko z Buenos Aires” cz. II (Teatr Sensacji) (powt.). 22.40 Język rosyjski - powtórzenie lekcji 8. 23.10 Program na czwartek. CZWARTEK - 23 LISTOPADA 1972 R.

PROGRAM I

9.00 Chemia dla klas VII - Wróg metali. 9.30 „Słynne ucieczki” - film fab. prod. franc. pt. „Henryk Latude, czyli uparta wola życia” (kolor). 10.55 Historia dla klas V - Złoty wiek Aten. 14.00 Matematyka w szkole - Funkcje - równania i nierówności - cz. I. 19.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z Bratkiem. 17.45 ZSRR - 50 - Młodawska SRR. 19.15 - Przypominały, radzimy. 19.20 Dobranoc - „Bolek i Lolek” (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Pan będzie trzeć panie Strange” - film krym. prod. ang. 20.55 „Sam i sobie” - reportaż filmowy. 21.20 PKF. 21.30 Z cyklu: Wieczorowy Uniwersytet dla starszych panów pt. „Kłopoty z kobietą”. 22.00 Magazyn oświatowo-wychowawczy. 22.30 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.55 Program na piątek.

PROGRAM II

17.10 Program dnia. 17.15 Piękno krajobrazu Polskiej (kolor). 17.45 „Co kraj, to obyczaj” - cz. III (Nie nowego) (kolor). 18.10 „Dr Gustaw” - weg. film animowany (kolor). 18.15 „Słoneczne kłopoty” - (Kolorowe spotkania) (kolor). 18.45 Język angielski w nauce i technice, lekcja 8. 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 „Muzyczne przygody” - program TV NRD (kolor). 20.50 24 godziny (kolor). 21.00 „Miś w Kabulu” cz. I - film fab. prod. radz. (kolor). 22.00 Język francuski, powtórzenie 30 lekcji cz. I. PIĄTEK - 24 LISTOPADA 1972 R.

PROGRAM I

9.00 „Pan będzie trzeć panie Strange” - film krym. prod. ang. 9.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VII - Znak dobrej jakości. 11.55 Chemia dla klas VIII - Weglowodany. 15.20 Fizyka kurs przygotowawczy - Teoria kinetyczna gazów - cz. I i cz. II. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: „Pora na Telestora”. 17.25 Nie tylko dla pań. 17.45 „Gramy o telewizor”. 18.10 LWD. 18.30 Turystyka i wycieczek. 18.45 Perspektywy techniki. 19.20 Dobranoc - „Teatr Arlekina”. 19.30 Dziennik. 20.05 Z serii: „Delta Dunaju” - film dok. prod. rum. pt. „W poszukiwaniu dzikich zwierząt” (kolor). 20.30 Panomra Tygodnia. 21.10 Teatr Telewizji: August Strindberg - „Sonata widm”. Wykonawcy: Marek Barbasiewicz, Maria Białobrzeka, Zofia Bodakowska-Szmidt, Kazimierz Iwiński, Ogięder Łukasiewicz, Hanna Małkowska, Mirosław Marchelak, Grażyna Marzec, Izabela Piętkowska, Wojciech Płarski, Bolesław Smela, Bogusław Sochnacki, Tadeusz Szmidt. Po teatrze ok. 22.30 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.55 Program na sobotę. 23.00 Fizyka kurs przygotowawczy (powt.).

PROGRAM II

16.25 Program dnia. 16.30 OTV Łódź na ekranie: „Modernizacja nie tylko techniczna”. 17.00 „Gdy umilkły już strzały” odc. III - film serjyny NRD. 18.10 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej - „Choroba 422, czyli zawał”. 18.40 „Slim John” - język angielski dla początkujących, lekcja 2. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Ludzie nauki”. 20.35 „Wyspy szczęśliwe” - film TVP. 21.20 24 godziny (kolor). 21.30 Monografie muzyczne - Dymitr Kabalewski. 22.30 Język angielski w nauce i technice (powtórzenie lekcji 8).

Centrum kulturalne na bałuckiej Starówce

W ten środowy wieczór do kawiarni „Staromiejska” na Bałutach przyszli ludzie z różnych stron miasta i w różnym wieku. Dawniej nie oglądaliśmy takiej „pokojowej koegzystencji” pokoleń.

Lucyna Hoszowska

— Chcicie zrobić u siebie „Jamę Michalkową” — ktoś żartował. — Chcemy po prostu nadać styl tej kawiarni, zrobić ją miejscem ciekawych spotkań, a nie jak dotąd, królestwem szafy grającej.

„Galeria aktorów” to tylko jeden z pomysłów władz bałuckich. Inny, to piątkowe „Wieczory na Starówce” — cykl programów literacko-muzycznych, również w kawiarni „Staromiejska”. Pierwszy pt. „Ballady o miłości”, z udziałem Aliny Kulińskiej — aktorki Teatru im. Jaracza, już się odbył. Daisze to: „Ech, Bałuty”, „Pieśni dla ciebie”, „Pieśni” według Gajczyńskiego i in.

Czy te imprezy to tylko efektowne wejście w nowy rok kulturalno-oświatowy? Niezwykle. Ambicją gospodarzy Bałut, która przybiera w niedługim czasie realny kształt, jest utworzenie z łódzkiej Starówki centrum kulturalnego dzielnicy. Oglądałam plany, przedstawiające się naprawdę imponująco. Zaczęto już wyprawdzać niektóre sklepy, na ich miejsce urządzona zostanie galeria artystów, sklep z artystycznymi drobiazgami, księgarnia — antykwariat z prawdziwego zdarzenia i in. Mur i filary odnowi się, ozdobi mozaikami. Ale zanim to centrum kulturalne stanie, trzeba przygotować grunt. I to właśnie zadanie spełnić mają m. in. ostatnie inicjatywy i wcześniejsza — wystawy plenerowe grupy bałuckich artystów-plastyków, jedyną jak dotąd w mieście związaną z konkretną dzielnicą.

Ze szczególnym zainteresowaniem przyglądać się będziemy dalszym poczynaniom Bałut, bowiem wydaje nam się, że ich metodyczne podejście do roboty zasługuje na uwagę. A że nie jesteśmy w tym mniemaniu odosobnieni, przytoczę kilka wypowiedzi ludzi obecnych na pierwszym spotkaniu z aktorem. Teresa Piątkowska — technik włókienniczy: „Galeria aktorów” to świetny pomysł. Jeden z lepszych sposobów przybliżenia teatru. Oglądać aktora po drugiej stronie kurtyny, nam widzom, zdarza się

przecież niezwykle rzadko. Cieszy mnie także widome zainteresowanie młodzieży. Myślę, że jeśli dotrzeć do niej z odpowiednią formą rozrywki — na pewno nie odwróci się plecami”. Tadeusz Hajdukiewicz — pracownik Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Bardowskiego: „Cenię sobie to spotkanie ze znaną aktorką. I myślę, że warto podobne kontynuować, zamiast muzyki z szafy, nużąc, otepiającej”. Barbara Fabian — technik ekonomista: „Takie wieczory są bardzo pożądane. Dają niezapomniane wrażenia. Odmienne od tych, jakich doznajemy w teatrze, ale potrzebne nie mniej. Myślę, że powinniśmy częściej mieć okazję widzieć aktorów wśród nas”.

Nowości dla panów



3 x 300

to 3 razy po 300 zł (w bonach towarowych), która może wylosować każdy, kto nadesłanie do redakcji hasło stanowiące ostatecznie rozwiązanie poniższej krzyżówki. Z czymy milej rozrywki!

Krzyżówka nr 6

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
A	1												
B													
C	8												
D				10									
E	11			12						13	14		
F					15			16					
G	17							18					
H						19	20						
I	21				22					23	24	25	
J					26								
K										27			
L													
M	28												29

POZIOMO: 1. Sucha kielbaska, 5. Mniejszy węzeł, 8. Bystrość, przebiegłość, 9. Złudne widzenie, 10. Pod cudze nogi, 11. Weksel ciągnięty, 13. Mikulski jako as wywiadu, 15. Będzie pogoda, 17. Kawalek chleba, 18. Cicho i powoli w muzyce, 19. Klepisko w stodole, 21. Jazda po śniegu, 23. Na cięte różę,

26. Czujemy ją, 27. Karat na kółkach, 28. Zorganizowana, jednorazowa działalność, 29. Drewniany trójkąt.

PIONOWO: 1. Ogólny wydatek na coś, 2. Nawalnica, 3. Wiedzie do kłębka, 4. Ruchome w PDT „Uniwersal”, zawiozą cię na każde piętro, 5. Krzew z rodziny nanerczowatych, 6. Opla-

ta pocztowa, 7. Kulkowe w maszynie, 12. Chmura kurzu, 14. Największa rzeka Francji, 15. Jednostka mocy, 16. Dawny student, 17. Bliska ciachu, 20. Nasze Orły, 22. Wisząca lampa, 23. Zakrywają zęby, 24. Wentyl w silniku, 25. Pewna ilość do wykonania.

PO ROZWIĄZANIU KRZYŻÓWKI ODCZYTAĆ NALEŻY NASTĘPUJĄCY SZYFR: (F-6, B-3, I-3, C-10, K-11, M-7, C-1, E-3, L-5, B-9, F-13, K-1, A-11, G-12, E-13, D-1, I-9, A-7, D-3, K-10, A-9, E-1, M-12, F-10).

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) nadsyłać należy pod adresem „DL” w terminie 3-dniowym z dopiskiem na kopertach (kartach) „3 x 300 krzyżówka nr 6”. Do rozwiązań dołączyc należy wycięty z diagramu znaczek.

Rozwiązanie krzyżówki nr 3. **POZIOMO:** gabardina, lizak, zakamarek, obraz, kanarek, satala, straszak, akt, platforma, lubin, sandały. **PIONOWO:** guzik, bakan, Romer, grek, alkowa, czar, okazja, Antek, Awar, egzul, skat, tyko, tłum, atlas, tabun, panna, araby. Zasyfrowane hasło brzmiało: „SZYBKO KUPISZ W „UNIVERSALU”.

NAGRODY (bony towarowe po 300 zł) wylosowali:

Daniela Wysocka, Łódź, ul. Konstytucyjna 44a, Wanda Kowalczyk, Radomsko, ul. Wenclia 7 i Zofia Kowalska, Łódź, ul. Narutowicza 24.

Nagrody są do odebrania w PDT „Uniwersal”, Pl. Niepodległości 4, III p., pokój nr 11 w godz. od 8 do 16. (cis)

PODZIĘKOWANIE

Profesorom filologii angielskiej, Studentom Uniwersytetu Łódzkiego, Koleżankom i Kolegom, Przyjaciółom i tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę naszemu drogiemu Synowi

JANUSZKOWI
FILIPKOWI

składają serdeczne podziękowania pozostałym w nieutulonym żalu

RODZICE I RODZINA

Ważne dla: szkół, instytucji, zakładów pracy

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę prasy krajowej na rok 1973 — przyjmują na terenie m. Łodzi i województwa wszystkie oddziały „Ruchu” — w terminie do dnia 25 listopada 1972 r.

Zamówienia złożone po danym terminie będą realizowane od następnego okresu prenumeraty, tj. od II kwartału 1973 r. Ponadto informujemy zakłady pracy, instytucje, szkoły, że wszelkie wydawnictwa prasowe koportowane przez „Ruch”, bez względu na ich miejsce ukazywania się, należy zamawiać wyłącznie w najbliższych placówkach „Ruchu”.

Na terenie m. Łodzi zamówienia i przedpłaty przyjmują:

— Oddział Rejonowy „Ruch” Łódź-Południe, ul. Smocza 6/6, tel. 460-20.

— Oddział Rejonowy „Ruch” Łódź-Śródmieście, ul. Zamenhofska 10, tel. 679-88.

— Oddział Rejonowy „Ruch” Łódź-Północ, ul. Zurawia 3, tel. 556-80.

Zamówienia złożone we wcześniejszym terminie gwarantują prenumeratorem regularną dostawę zamówionych wydawnictw. Bliższych informacji w sprawach prenumeraty prasy krajowej można zasięgnąć w każdej placówce „Ruchu”.

Maj Sjöwall i Per Wahlöo

ŚMIEJĄCY SIĘ POLICEJANT

TEMA: MARIA OLSZAŃSKA

Na rogu Delagatan i Teynergatan zostali zatrzymani przez człowieka w żółtym ochronnym hełmie i z czerwonym chorągiewką w ręce. Na terenie szpitala Sabatsberg trwały prace związane z poważną rozbudową. Najstarsze zabudowania miały ulec rozbiorce, nowe już wyrzynały się w górę. Teraz właśnie rozsadzano wysokie cypel skalny od strony Dalagatan. Gdy huk wystrzałów rozsadzających jeszcze rozbrzmiewał echem, Gunvald Larsson powiedział:

— Dlaczego od razu całego Sztokholmu nie wysadzą w powietrze, zamiast to robić kawalek za kawalkiem. Powinni zrobić tak, jak Ronald Reagan, czy jak on się tam zwie, mówi o Wietnamie: wyasfaltować całe to gówno, wymalować żółte pasy, porobić parkingi. Nic gorszego już chyba nie ma, jak kiedy planiejsi dorwać się do realizacji swoich planów.

Martin Beck wysiadł z samochodu przed wjazdem do tej części szpitala, która położona jest najbliżej Instytutu Eastmana i obejmuje oddział położniczy i klinikę chorób kobiecych. Wyżwirowany placyk przed drzwiami był pusty, ale przez szybę spoglądała na niego kobieta w baranin futerku. Otworzyła drzwi, mówiąc:

— Komisarz Beck? Jestem Monika Granholm.

Ujęła jego rękę żelaznym chwytem i uściśnęła z pasją. Wydało mu się, że słyszy niemal miadżdżonych kosteczek własnej dłoni i zastanawiał się, czy mając do czynienia z noworodkami Monika również używa tyle siły fizycznej.

Wzrostem dorównywała Martinowi, tylko była znacznie okazalsza. Cere miała świeżą i różową, mocne białe zęby, włosy jasnobrązowe, gęste i faliste, a tęczówki wielkich, pięknych oczu miały ten sam brązowy odcień. Wszystko w niej wydawało się duże, zdrowe i mocne.

Zmarła dziewczyna z autobusu była drobna i wątła

— 71 —

i musiały niesłychanie krucho wyglądać przy tej współlokatorce.

Poszli razem w kierunku Dalagatan.

— Czy ma pan coś przeciw temu, żebyśmy wstąpili do „Wasshof” po przeciwnej stronie ulicy? — powiedziała Monika Granholm. — Muszę coś przetrząsnąć, żeby móc mówić.

Pora lunchu już minęła i w restauracji było wiele wolnych stolików. Martin Beck wybrał stolik przy oknie, ale Monika wolała usiąść w głębi lokalu.

— Nie chcę, żeby nas zobaczył ktoś ze szpitala — powiedziała. — Nie wyobraża pan sobie, jakie tam pląsy.

Na potwierdzenie tego uczestowała Martina potężnym wyborem owych plót, z apetytem wsuwając ogromną porcję klopsików i purę z kartofli. Martin Beck zerkał na nią zadróżnion. On jak zwykle był niegłodny, natomiast źle się czuł i pił kawę, żeby ostatecznie pogorszyć swój stan. Pozwolił jej nasycić się i zamierzał właśnie skierować rozmowę w stronę koleżankę, kiedy Monika odsunęła talerz i powiedziała:

— No więc już. Teraz może pan, komisarzu, pytać, postaram się odpowiedzieć, o ile potrafię. Tylko czy mogę przedtem o jedno spytać?

— Oczywiście — odpowiedział Martin Beck, wyciągając paczkę florid.

Monika potrząsnęła głową.

— Dziękuję, nie palę. Złapałście już tego szaleńca?

— Nie — powiedział Martin Beck. — Jeszcze nie.

— Bo wie pan, ludzie są okropnie poruszeni. Na naszym oddziale jedna z dziewcząt boi się jeździć do pracy autobusem. Boi się, że nagle zjawi się wariat z pukawką. Od czasu jak się to stało, przyjeżdża do pracy i wraca taksówką. Postarajcie się go złapać.

Poważnie spojrzała na Martina.

— Staramy się.

Skinęła głową.

— To dobrze — powiedziała.

— Dziękuję — powiedział Martin Beck również z powagą.

— Co chce pan wiedzieć o Britt?

— Czy dobrze ją pani znała? Jak długo dzieliłyście mieszkanie?

— Znałam ją lepiej niż ktokolwiek inny. Mieszkałyśmy razem trzy lata, od czasu jak zaczęła pracować w Sabb. To była wspaniała koleżanka i bardzo zdolna pielęgniarka. Umiała ciężko pracować, choć fizycznie była wątła. Znakomita pielęgniarka. Nigdy nie myślała o sobie.

Wzięła dzbanuszek i dołala kawy Martinowi.

— 72 —